

Sygn. akt I ACa 1711/17

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 21 września 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

|                 |                                                  |
|-----------------|--------------------------------------------------|
| Przewodniczący: | SSA Regina Kurek                                 |
| Sędziowie:      | SSA Marek Boniecki (spr.)<br>SSA Sławomir Jamróg |
| Protokolant:    | st. sekr. sądowy Beata Zaczyk                    |

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2018 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. Ł.

przeciwko W. W. i M. W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 14 lipca 2017 r. sygn. akt I C 710/15

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Marek Boniecki SSA Regina Kurek SSA Sławomir Jamróg

**Sygn. akt I ACa 1711/17**

**Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie**

**z dnia 21 września 2018 r.**

Wyrokiem z dnia 14 lipca 2017 r. Sąd Okręgowy w Kielcach uchylił nakaz zapłaty z dnia 8 października 2014 r. Sądu Okręgowego w K. w sprawie o sygn. I Nc 170/14; zasądził solidarnie od pozwanych W. W. i M. W. na rzecz powoda M. Ł. kwotę 110.000 zł z maksymalnymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 24 lipca 2014 r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałej części oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny szczegółowo zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z którego to uzasadnienia wynika, że M. Ł. i W. W. współpracowali ze sobą w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, świadczyli usługi w branży budowlanej. Powód był m.in. prezesem zarządu (...) sp. z o.o. w W.. Pozwany prowadził działalność gospodarczą pod nazwą Zakład Usług Budowlanych (...) we W., ponadto pracował jako kierownik robót sanitarnych (...) sp. z o.o. Strony wykonywały m.in. prace budowlano-remontowe w Teatrze Wielkim w Ł. w roku 2013, przy budowie kotłowni i sieci ciepłowniczej w W. w 2013 r. Ponadto pozwany na zlecenie powoda wykonywał prace instalacyjne w domu prywatnym w B. – w 2010 r. Powód i pozwany pozostawali w dobrych relacjach koleżeńskich, strony spotykały się towarzysko. Pozwani borykali się z problemami finansowymi. Prowadzone były w stosunku do nich postępowania egzekucyjne m.in. przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w J., sygn. KM 992/12 oraz KM 1081/12. Powód w toku realizacji procesu inwestycyjnego – budowy Teatru Wielkiego w Ł. nie dysponował środkami pozwalającymi na dokonanie zapłaty za materiały niezbędne do wykonania prac budowlanych. Wówczas powód działając jako prezes zarządu (...) sp. z o.o. w W. poręczył zobowiązanie wekslowe pozwanego wobec (...) sp. z o.o. z tytułu zapłaty za dostarczone materiały. W dniu 18 marca 2013 r. powód zawarł z pozwanymi umowę pożyczki w kwocie 110.000 zł, z czego 20.000 zł zostało pozwanym wypłacone w gotówce w dniu zawarcia umowy, zaś 90.000 zł przekazane na wskazany w umowie rachunek bankowy. Zgodnie z zapisem § 1 ust. 1 umowy pozwani zobowiązali się uiścić na rzecz powoda kwotę 20.000 zł tytułem wynagrodzenia za korzystanie z sumy 110.000 zł do dnia 15 czerwca 2013 r. Dokument umowy pożyczki i zabezpieczającego ją weksła został dostarczony przez pozwanego. Na dokumencie była już podpisana pozwana, nie była obecna osobiście przy podpisywaniu umowy przez powoda i pozwanego. Kwota 90.000 zł przekazana została na rachunek bankowy Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w J. do sprawy KM 992/12, w której egzekucja została skierowana do lokalu mieszkalnego pozwanych. Tytułem zabezpieczenia pozwani wystawili i przekazali powodowi weksel własny in blanco, upoważniając go do jego wypełnienia na sumę odpowiadającą kwocie pożyczki wraz z wynagrodzeniem i odsetkami oraz ewentualnymi kosztami sądowymi, windykacyjnymi i egzekucyjnymi. Zapisy podpisów zamieszczone na wekslu stanowią czytelne, dwuczłonowe konstrukcje sporządzone swobodnie, dynamicznie, z charakterystycznymi cechami indywidualnymi. Są to oryginały podpisów. Zapisy w funkcji podpisów zamieszczone pod treścią pożyczki z dnia 18 marca 2013 r. stanowią czytelne, dwuczłonowe konstrukcje sporządzone swobodnie, dynamicznie, z charakterystycznymi cechami dystynktywnymi. Nie stanowią one oryginalnych podpisów, a prawdopodobnie wydruk z kserokopiarki lub drukarki laserowej. Cała umowa wraz ze wszystkimi podpisami została sporządzona na kserokopiarce lub drukarce laserowej. Wobec bezskutecznego upływu terminu zwrotu pożyczki przez pozwanych powód pismem z dnia 18 października 2013 r. wezwał pozwanych do zapłaty wszelkich należności wynikających z zawartej umowy pożyczki, omyłkowo wskazując datę zawarcia umowy na 11 marca 2012 r., a nie 18 marca 2013 r. Pozwani jednak nie ustosunkowali się do żądania. Powód wypełnił wówczas weksel na kwotę 129.400 zł i zawiadomił o tym pozwanych, wzywając do wykupu weksła pismem z dnia 24 lipca 2014 r. Suma pożyczki została powiększona o kwotę 19.400 zł stanowiącą równowartość odsetek maksymalnych liczonych za okres od 18 czerwca 2013 r. do 24 lipca 2014 r. w wysokości umownej, tj. 35% w stosunku rocznym. Wystosował następnie zawiadomienie o wypełnieniu weksła kwotą 152.200 zł adresowane do pozwanych W wezwaniu tym doszło do omyłki pisarskiej dotyczącej sumy wekslowej. Strony złożyły zawiadomienia do organów ścigania o podejrzeniu popełnienia przez przeciwnika procesowego przestępstwa na swoją szkodę. Pozwana nie prowadziła wraz z mężem działalności gospodarczej. Jest osobą schorowaną, cierpi na problemy neurologiczne.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym, po dokonaniu analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy uznał, że zarzuty zgłoszone przez pozwanych w świetle całokształtu okoliczności rozpoznawanej sprawy okazały się nietrafne. W ocenie Sądu weksel, na który powoływał się powód, został wypełniony prawidłowo, spełniał wymogi prawa wekslowego, a jego treść i prawdziwość nie nasuwały żadnych wątpliwości. Sąd nie dał wiary, że weksel wystawiony został na zabezpieczenie roszczeń związanych z realizacją robót budowlanych w W. czy Ł.. Za niewiarygodne uznał także twierdzenia o podpisywaniu przez pozwanego niezapisanych kartek. Nieudowodnione, zdaniem Sądu, pozostały także twierdzenia pozwanych o tym, że kwota 90.000 zł przekazana została pozwanym w związku z robotami budowlanymi wykonanymi na rzecz powoda w B.. Sąd Okręgowy nie podzielił także zarzutów pozwanych odnośnie do niewiarygodności przedstawionej przez powoda umowy pożyczki.

Wyrok powyższy zaskarżył w całości apelacją pozwany, wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa, ewentualnie uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Apelujący zarzucił naruszenie: 1) art. 720 k.c. poprzez jego zastosowanie oraz przyjęcie, że Strony zawarły umowę pożyczki, podczas gdy nie ma podstaw, by tak uznać, w szczególności, że Powód nie udowodnił zasadności powództwa; 2) art. 6 k.c. w związku z naruszeniem przepisów prawa procesowego, tj. art. 232 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie oraz przyjęcie, że Powód wykazał w toku postępowania zasadność powództwa, a jednocześnie, poprzez uznanie, że strony zawarły umowę pożyczki, gdy ze zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego wynika, że Powód nie dysponuje oryginałem umowy pożyczki, w tytule przelewu nie wskazano pożyczki, a oczywistym jest, że Strony miały wzajemne rozliczenia gospodarcze niezwiązane z rzekomą pożyczką; 3) art. 227 k.p.c. w związku z art. 233 §1 k.p.c. poprzez nieustalenie w sposób prawidłowy faktów, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy oraz przekroczenie granicy swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym uznanie dowodu z kopii umowy pożyczki jako przydatnego w sprawie, uznania przelewu na konto komornika jako faktu wykonania umowy pożyczki przez Powoda, powołanie się przez Sąd na efekty postępowania dowodowych w innych sprawach z udziałem Pozwanego (a dotyczącym innych niż Powód stron) w zupełnie odmiennym stanie faktycznym niż w niniejszym sporze oraz w efekcie uznanie, że Pozwani zawarli z Powodem umowę pożyczki.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd Okręgowy prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny.

Ocenę zarzutu uchybienia art. 233 §1 k.p.c. rozpocząć należy od podzielanego przez Sąd Apelacyjny poglądu doktryny, zgodnie z którym naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów nie może polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, a tylko na podważeniu przesłanek tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna. Zarzut przekroczenia swobodnej oceny dowodów, skutkującej błędnymi ustaleniami faktycznymi może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykażą przekroczenie swobody sędziowskiej w zakresie któregoś z powyżej wymienionych kryteriów. Sąd na podstawie art. 233 §1 k.p.c. przykładowo z dwóch przeciwstawnych źródeł wiedzy o zdarzeniach faktycznych ma prawo oprzeć swoje stanowisko, wybierając to, które uzna za bardziej wiarygodne. Jeżeli w danej sprawie istnieją dwie grupy przeciwstawnych dowodów, wiadomo, że ustalenia faktyczne z konieczności muszą pozostawać w sprzeczności z jedną z nich. Wówczas sąd orzekający według swobodnej oceny dowodów ma prawo eliminacji określonych dowodów, przyjmując, że według jego oceny pozbawione są one wiarygodności. W takiej sytuacji nie narusza art. 233 §1 k.p.c. (por. K. Piasecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz. Art. 1–366, Wyd. 7. Warszawa 2016). Stanowisko to jest powszechnie akceptowane także w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w jednym z orzeczeń stwierdził, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 §1, choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebrany materiał dowodowy, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd; nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2005 r., II PK 34/05).

W rozpoznawanej sprawie wyjść należy od spostrzeżenia, że pozwani nie kwestionowali tego, że podpisali weksel in blanco. W tej sytuacji, to na nich spoczywał ciężar wykazania, że weksel został wypełniony niezgodnie z porozumieniem wekslowym, co czego zobowiązywał ich art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe

(t. jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 160) (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 1928 r., I C 2161/27). Co więcej, bezsporne w sprawie pozostawało, że powód zapłacił na konto komornika sądowego prowadzącego egzekucję przeciwko pozwanym 90.000 zł, z wyraźnym wskazaniem sygn. akt sprawy egzekucyjnej oraz dłużnika, w imieniu którego dokonywana jest zapłata. We wniesionych zarzutach od nakazu zapłaty pozwani wskazywali, że weksel został wręczony jako zabezpieczenie wykonania prac związanych z realizacją robót budowlanych na inwestycji w W.. Pomijając w tym miejscu nawet fakt, że weksel miał zostać wystawiony na rzecz innego podmiotu oraz na zabezpieczenie roszczenia niepieniężnego, na szczególną uwagę zasługuje to, że po podjęciu przez powoda działań procesowych zmierzających do zakwestionowania twierdzeń pozwanych, ci ostatni całkowicie zmienili swoje stanowisko w tym zakresie, podnosząc, że weksel miał zabezpieczać prawa powoda na wypadek niewywiązywania się przez pozwanego z zobowiązań względem (...) sp. z o.o. w związku z innym procesem inwestycyjnym, a mianowicie budową Teatru Wielkiego w Ł.. Co istotne, w żadnym z powoływanych przypadków pozwani nie zaoferowali porozumień wekslowych, z których wynikałoby zabezpieczenie stosunku podstawowego. Co więcej, jak zeznał świadek W. Ż., weksel związany z inwestycją w Ł. miał zostać zniszczony, a zobowiązanie rozliczone (00:32:15, k. 526). Nie przekonuje w żadnym stopniu tłumaczenie tak radykalnej zmiany stanowiska w kluczowej dla procesu kwestii stanem zdrowia pozwanych, tym bardziej, że przesłanka ta byłaby aktualna jedynie względem pozwanej, a to pozwany był stroną aktywną w zakresie kontaktów biznesowych z powodem. Sąd Okręgowy, nie wychodząc poza ramy swobodnej oceny dowodów wyjaśnił także, dlaczego nie dał wiary pozwanym co do tego, że przelana kwota 90.000 zł stanowiła zapłatę za prace wykonane na rzecz powoda przez pozwanego w B.. Oceny tej skarżącemu nie udało się skutecznie zakwestionować. Nie może przy tym odnieść zamierzonego skutku argument, że w tytule przelewu nie zostało wskazane, że jest to świadczenie z tytułu umowy pożyczki, albowiem brak jest tam również wskazania, że wpłata ta stanowi rozliczenie prac budowlanych w B..

Wersji pozwanej, gołosłownej i opartej na wzajemnie sprzecznych argumentach powód przeciwstawił okoliczności faktyczne, wg których łączącym strony stosunkiem podstawowym była umowa pożyczki. Na dowód zawarcia tej umowy strona powodowa przedstawiła poświadczoną notarialnie kopię umowy, którą pozwani zakwestionowali co do jej prawdziwości. W ocenie skarżącego oprócz braku oryginału, wiarygodność tego dowodu podważa zamieszczenie podpisów na osobnej kartce, niespójna szata graficzna oraz brak parafowania poszczególnych stron umowy przez pożyczkodawców. W pierwszej z omawianych kwestii zauważyć należy, że dokument został poświadczony za zgodność z oryginałem przez notariusza, czyli osobę zaufania publicznego. Notariusz na podst. art. 96 pkt 2 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (t. jedn. Dz. U. z 2017 r., poz. 2291 ze zm.). Oczywiście poświadczenie takie nie przesądza o autentyczności okazywanego dokumentu, ale w sposób istotny, szczególnie w zestawieniu z innymi dowodami potwierdza wersję podawaną przez powoda. Odnosnie z kolei do szaty graficznej oraz miejsca zamieszczenia podpisów, zauważyć należy, że sporządzający umowę skorzystał z wzoru przesłanego w dniu 17 marca 2013 r. drogą elektroniczną z adresu, z którego korzystał pozwany na adres powoda (k. 412-416, 429-435). Co do braku parafowania każdej ze stron, nie wydaje się być to okolicznością mogącą podważyć samoistnie wartość dowodową okazanego odpisu. Skoro to bowiem pozwany miał przywieść podpisany egzemplarz umowy, to brak ten obciążałby jego osobę. Przechodząc co do kwestii posługiwania się przez powoda czystymi kartkami papieru zawierającymi wyłącznie podpisy pozwanego, zwrócić należy uwagę na trzy aspekty. Po pierwsze, to pozwany utrzymywał kontakty biznesowe z powodem, co oznacza, że podpisywanie ich przez jego żonę byłoby nieracjonalne. Po drugie, wysoce wątpliwe i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego wydaje się zamieszczanie podpisów na górze strony. Po trzecie wreszcie, skoro powód miałby dysponować takimi podpisami in blanco w tym kształcie mógłby przedstawić je w oryginale, albowiem umieszczenie pod nimi słów „pożyczkodawca” i „pożyczkobiorca” byłoby czynnością niezwykle prostą pod względem technicznym. Nie jest także przekonujący argument o zamieszczaniu różnych kwot w wezwaniach do zapłaty oraz innej dacie pożyczki w wezwaniu. Powód nie dochodził przecież ostatecznie całej kwoty pożyczki, zaś pomyłka w dacie z uwagi na liczne wzajemne zobowiązania stron nie może mieć przesądzającego znaczenia. Jakkolwiek też można z powołaniem się na zasady doświadczenia życiowego próbować zakwestionować wiarygodność przekazania przez powoda pozwanemu oryginału umowy pożyczki, to jednak okoliczności takiej nie sposób uznać za niemożliwą nawet w kontekście istniejących nieporozumień między stronami. Przy ocenie

wiarygodności wersji obu stron nie można zapominać też o tym, że fakt udzielenia pożyczki pozwanym potwierdzili w swoich zeznaniach świadkowie J. O. oraz J. R. – osoby obce dla stron.

W konkluzji powyższych rozważań dojść należało do przekonania, że mimo niedoskonałości wersji obu stron, słusznie Sąd Okręgowy za bardziej wiarygodną w świetle zgromadzonego materiału dowodowego uznał tę prezentowaną przez powoda, za którą przemawia istnienie niekwestionowanego weksla, poświadczonej za zgodność z oryginałem kopii umowy, dokonanie przelewu oraz zeznania świadków. Nie można przy tym zapominać, że to na pozwanych spoczywał ciężar wykazania wypełnienia weksla niezgodnie z zawartym porozumieniem.

W konsekwencji za nietrafiony uznać należało zarówno zarzut naruszenia art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. oraz art. 720 k.c. Co do pierwszego z nich wskazać należy, że do obrazu ww. przepisów mogło dojść jedynie w przypadku niewłaściwego rozłożenia ciężaru dowodu, co w rozpoznawanej sprawie nie nastąpiło. Prawidłowo ustalony stan faktyczny czynił także oczywiście bezzasadnym zarzut uchybienia art. 720 k.c., albowiem powód wykazał istnienie podstawy wypełnienia weksla w postaci umowy pożyczki.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, które po stronie powoda ograniczyły się do wynagrodzenia radcy prawnego przyjęto art. 98 §1 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. oraz §2 pkt 6 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.).

SSA Marek Boniecki SSA Regina Kurek SSA Sławomir Jamróg